

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2018 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo o zapłatę skierowane przez (...) Spółkę Akcyjną w L. przeciwko P. G..

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się strona powodowa (...). Postawione zarzuty odnosiły się do całego rozstrzygnięcia, obejmując:

1. naruszenie prawa procesowego, a konkretnie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów poprzez:

a) uznanie za wiarygodne zeznań pozwanego w zakresie twierdzeń dotyczących braku informacji o rozwiązaniu umowy kompleksowej pomimo ustalenia, iż pozwany, w dacie kontroli, która stanowiła podstawę do uznania, iż doszło do pobierania energii elektrycznej bez zawartej umowy, nie kwestionował faktu braku takiej umowy;

b) uznanie, iż powód był stroną umowy kompleksowej na sprzedaż i dostawę energii elektrycznej;

c) uznanie za nieudowodnione rozwiązanie umowy kompleksowej na podstawie otrzymanego przez pozwanego od spółki (...) S.A. pisma potwierdzenia nadania przesyłki pocztowej o rozwiązaniu umowy kompleksowej,;

2. naruszenie prawa materialnego tj.:

a) art. 61 ust 1 k.c. poprzez uznanie, iż nadanie przesyłki pocztowej zawierającej oświadczenie woli nie jest wystarczające dla stwierdzenia, iż pozwany miał możliwość zapoznania się z tym oświadczeniem i tym samym dla uznania skuteczności tego oświadczenia;

b) art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo energetyczne poprzez ustalenie, nie doszło do nielegalnego poboru energii elektrycznej przez pozwanego.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów skarżący przede wszystkim wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz obciążenie pozwanego kosztami procesu za obie instancje. Natomiast zawarty w apelacji wniosek ewentualny opiewał na uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku należytej ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie odpowiednio zastosowanych przepisów prawa materialnego. Wszystkie zarzuty podniesione w apelacji były natomiast chybione, wynikając w istocie z subiektywnej i dość wybiórczej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonanej przez stronę powodową, jak i z zupełnie dowolnej interpretacji przepisów prawa stanowiących podstawę wydanego wyroku. Dokonując ich bliższej analizy w pierwszym rzędzie należy odnieść się do twierdzeń o uchybieniach Sądu I instancji natury procesowej, gdyż z istoty rzeczy wnioski wywiedzione w tym względzie wpływają na kierunek dalszych rozważań.

Na wstępie za nietrafny należy uznać zarzut obrazy przepisów postępowania w postaci art. 233 k.p.c. polegający na przyjęciu, że umowa na dostawę energii nie została pozwanemu skutecznie wypowiedziana, mimo iż, jak podnosi skarżący, zgromadzone w sprawie dowody przemawiają za uznaniem, że przedsiębiorstwo energetyczne skutecznie rozwiązało umowę na dostawę energii oraz że wypowiedzenie dotarło do P. G. w taki sposób, że mógł zapoznać się z jego treścią. W myśl powołanego wyżej przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według

własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena ta musi być zgodna z zasadami logiki, doświadczenia życiowego oraz uwzględniać całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Przytoczenie w apelacji odmiennej, własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, na który powołuje się strona powodowa nie może być uznane za skuteczne, przy jednoczesnym zaniechaniu wykazania, że ocena dokonana przez sąd przekracza granicę swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, stan świadomości prawnej i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 kwietnia 2015 r. I ACa 1512/14 LEX nr 1679969). Nie jest natomiast wystarczające samo przekonanie strony o innej doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. wyrok SN z dnia 6 listopada 1998r., II CKN 4/98), czy też stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu strony skarżącej odpowiada rzeczywistości (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 marca 2015 r. I ACa 1420/14 LEX nr 1675890). Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie, czego w apelacji zabrakło. Wskazać należy, iż ocena dowodów należy do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodów tych można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez Sąd I instancji, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Dodać również trzeba, iż nie zachodzi sprzeczność ustaleń sądu z zebrany materiał dowodowy w sytuacji, gdy jest on rozbieżny, a ustalenia sądu są zgodne z tą częścią materiału dowodowego, którą sąd uznał za wiarygodną, odmawiając wiarygodności pozostałej części materiału dowodowego.

Przenosząc powyższe uwagi na realia kontrolowanej sprawy stwierdzić należy, iż poczynione ustalenia faktyczne noszą walor prawidłowości i kompletności. W świetle przytoczonych przez Sąd I instancji motywów zaskarżonego wyroku nie ma uzasadnionych powodów by – w myśl zarzutów strony skarżącej – zakwestionować istnienie logicznego związku między treścią zaoferowanych przez strony dowodów a opartym na ich podstawie wnioskiem Sądu. Nie ulega wątpliwości, że Sąd Rejonowy odniósł się do żądania pozwu przy uwzględnieniu zaoferowanych przez strony dowodów jak i mając na względzie obowiązującą w polskim procesie cywilnym zasadę kontrydiktoryjności. Podkreślenia wymaga przy tym, że strona powodowa wywiodła roszczenie na podstawie art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (tekst jednolity Dz. U. z 2017 r. poz. 220), który przewiduje szczególny rodzaj zryczałtowanego odszkodowania obciążającego odbiorcę względem dostawcy z tytułu nielegalnego poboru energii. Jak słusznie zauważył Sąd dla bytu tego roszczenia kluczowe znaczenia miał fakt uprzedniego wypowiedzenia umowy sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług dystrybucji zawartej pomiędzy pozwanym a (...) Obrót. Tymczasem strona powodowa oprócz wypowiedzenia z dnia 8 lutego 2016 r. oraz potwierdzenia jego nadania do adresata nie przedłożyła żadnych innych dowodów świadczących o skutecznym wypowiedzeniu umowy. Z tego względu – w ocenie Sądu odwoławczego – powód nie wykazał zasadności dochodzonego pozwem roszczenia. Sam bowiem fakt, że powód nie był stroną umowy o dostawę prądu, nie zwalnia go od wykazania, że nielegalny pobór tego paliwa miał miejsce. Na tej płaszczyźnie przede wszystkim nie sposób zgodzić się z twierdzeniem apelującego, że nie tylko nie miał obowiązku, ale także możliwości przedstawienia innych niż wypowiedzenie umowy dowodów na okoliczność tego, że umowa między pozwanym a sprzedawcą została rozwiązana. W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten określa która ze stron powinna wykazać fakty, z których wyciąga dla siebie korzystne skutki prawne, a w konsekwencji którą też dotkną skutki niepowodzenia ich udowodnienia (por. wyroki SN z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 25/10, niepubl. oraz z dnia 29 kwietnia 2011 r., I CSK 517/10, niepubl.). Przez fakty w rozumieniu wymienionego wyżej przepisu należy rozumieć wszelkie okoliczności, z którymi normy prawa materialnego wiążą skutki prawne, w tym więc powstanie i treść stosunku prawnego. Uwzględniając treść tego przepisu należy podkreślić, że to wierzyciela dochodzącego od dłużnika spełnienia świadczenia obciąża ciężar wykazania przysługującej mu wobec dłużnika wierzytelności, tj. wykazania wszystkich faktów, z którymi właściwe przepisy materialne wiążą powstanie wierzytelności o określonej treści i rozmiarze. W kontekście tego zgodzić się wypada ze Sądem Rejonowym, iż powodowe przedsiębiorstwo nie podołało tym powinnościom. Z pola widzenia nie może umknąć, iż pozwany w toku postępowania kwestionował fakt wypowiedzenia w stosunku do niego umowy sprzedaży energii elektrycznej, a w szczególności zaprzeczył,

aby kiedykolwiek otrzymał od strony powodowej korespondencję zawierającą wezwanie do zapłaty należności z tytułu sprzedaży energii elektrycznej pod rygorem wstrzymania dostawy energii i wypowiedzenia umowy. Innymi słowy pozwany zakwestionował skuteczność dokonanego wypowiedzenia, wobec czego nie dawało mu się następnie przypisać odpowiedzialności za nielegalny pobór energii bez umowy, tak jak chciał tego skarżący. Bez wpływu na taką ocenę pozostaje przywołana przez apelanta argumentacja, w ramach której podniesiono występujące przerwy w dostarczaniu energii, nie przesyłanie rachunków za prąd oraz ponownego zawarcie przez pozwanego ze stroną powodową umowy na dostawę energii. W przekonaniu skarżącego miało to świadczyć o tym, iż pozwany posiadał informacje o wypowiedzeniu przez (...) Obrót umowy o dostawę energii elektrycznej. Stanowisko to nie jest słuszne. Powyższe okoliczności bowiem w żadnym wypadku nie wskazują na to, czy, a jeżeli tak, to w jakiej dokładnie dacie dotarło do pozwanego oświadczenie woli strony powodowej dotyczące wypowiedzenia P. G. umowy o dostawę energii elektrycznej. Jakkolwiek bowiem sam fakt ponownego zawarcia przedmiotowej umowy może wskazywać na to, iż została ona wcześniej rozwiązana, co skutkowało ponownym jej zawarciem, jednakże z okoliczności tej nie sposób jeszcze w sposób pewny wywieść, kiedy umowa ta została wypowiedziana i z jakich dokładnie przyczyn. Z identycznych względów dyskwalifikacji podlegał protokół kontroli, albowiem jego treść nie mogła być wystarczającym dowodem na okoliczność ustalenia nielegalnego (bezumownego) poboru energii przez pozwanego. Na tym tle skarżący przedstawił więc wyłącznie własny punkt widzenia, będący niczym innym jak nieuzasadnioną dywagacją odnośnie rozwiązania umowy, pozbawioną jakiegokolwiek oparcia w zgromadzonych w sprawie dowodach.

Racji bytu nie miały również zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego. Nietrafnie przede wszystkim apelujący zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie dyspozycji art. 61 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy na dostawę energii nie dotarło do pozwanego w taki sposób, aby mógł zapoznać się z jego treścią. Pomimo, iż zarzut ten odnosi się do kwestii naruszenia przepisów prawa materialnego, z uzasadnienia apelacji wynika, iż skarżący ponownie zarzuca Sądowi Rejonowemu błędną ocenę materiału dowodowego, skutkującą nieprawidłowym ustaleniem, iż pozwany nie otrzymał od strony powodowej oświadczenia o wezwaniu do zapłaty zaległych należności z tytułu dostawy energii elektrycznej oraz oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Stanowisko to, jak już powyżej wskazano, nie zasługuje na akceptację, ponieważ powodowa Spółka nie złożyła żadnych dokumentów, jak również innych wniosków dowodowych na okoliczność skutecznego doręczenia pozwanemu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Gwoli przypomnienia wypowiedzenie jest prawem kształtującym, które jest realizowane poprzez oświadczenie złożone drugiej stronie umowy. Z uwagi na szczególne skutki jakie ze sobą niesie, a które prowadzą do zerwania pomiędzy stronami węzła obligacyjnego, uznać należy, że zgodnie z art. 60 k.c. zachowanie takie nie powinno pozostawiać żadnych wątpliwości co do prawidłowości jego złożenia. Zgodnie zaś z art. 61 k.c. zdarzeniem istotnym dla skuteczności oświadczenia woli jest jego dojście do adresata w taki sposób, aby mógł on zapoznać się z jego treścią. Nie jest natomiast istotne to, kiedy oświadczenie woli zostało wyrażone albo wysłane do adresata. Samo sporządzenie pisma zawierającego oświadczenie woli nie może być uznane za złożenie oświadczenia woli w rozumieniu art. 61 k.c., chociażby nawet istniała możliwość faktycznego zapoznania się z treścią oświadczenia przez adresata, o ile nie nastąpiło przekazanie tego pisma z zamiarem wywołania skutków prawnych. Jak wynika z powyższego, do uznania, aby wykazać fakt dojścia konkretnego oświadczenia do oznaczonej osoby nie jest wystarczające wykazanie, iż takie oświadczenie zostało przygotowane (tj. sporządzone w formie pisemnej jak miało to miejsce w rozpoznawanej sprawie) ale konieczne jest nadto wykazanie, iż oświadczenie to zostało skutecznie wystosowane (tj. np. nadane) do tej osoby, tak aby osoba ta miała niewątpliwie możliwość zapoznania się z jego treścią. Natomiast w rozpoznawanej sprawie powód złożył jedynie wypowiedzenie umowy wraz z dowodem nadania, nie załączając już niezbędnego potwierdzenia odbioru powyższej korespondencji przez pozwanego. Z tego też względu brak było pewności czy przesyłka w istocie dotarła do adresata, skoro ze strony operacji pocztowej nie było żadnej dalszej adnotacji o doręczeniu przesyłki lub jej braku z określonych przyczyn (np. niepodjęcie przez adresata – co otwierało drogę do przyjęcia domniemania doręczenia w trybie awizo). Przy takim zatem ujęciu nie dawało się należycie zweryfikować stanowiska powoda co do tego, że oświadczenie o wypowiedzeniu umowy zostało wystosowane w takich warunkach, aby pozwany jako adresat miał faktyczną możliwość zapoznania się z jego treścią.

Reasumując (...) nie udowodnił, aby nastąpiło prawidłowe doręczenie pozwanemu pisma zawierającego wypowiedzenie umowy, co wywoływałoby skutki w stosunku do powoda, dając mu uprawnienie do dochodzenia opłaty

z tytułu nielegalnego poboru energii. Tylko zaś w przypadku skutecznego wypowiedzenia przedmiotowej umowy, stosownie do taryfikatora dla usług dystrybucji energii elektrycznej, stanowiącego podstawę obciążenia pozwanego, powód byłby uprawniony do żądania zapłaty wyliczonej przez siebie kwoty, a więc odszkodowania w wysokości zryczałtowanej.

Jednocześnie w świetle powyższego zaś za chybiony należało uznać zarzut naruszenia art. 57 ust. 1 prawa energetycznego poprzez ich jego niezastosowanie. Jak już bowiem wyżej wskazano, powód nie udowodnił, aby w sprawie niniejszej miał miejsce nielegalny pobór energii w postaci pobierania energii bez zawarcia umowy, a to w konsekwencji skutkowało tym, iż powód nie był uprawniony do żądania odszkodowania w wysokości zryczałtowanej.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację stosownie do brzmienia art. 385

k.p.c.